

Islandia ogłosiła stan wyjątkowy

14 listopada 2023

Grindavik, małe miasteczko na Islandii, liczące 4000 mieszkańców, znajduje się na krawędzi możliwego zniszczenia z powodu przewidywanej erupcji wulkanu. Wpływ tej sytuacji na lokalną społeczność i środowisko jest znaczący, a intensywność sejsmiczna w regionie zwiększa niepokój mieszkańców i władz.



W południowo-zachodniej części półwyspu Reykjanes, gdzie Grindavik się znajduje, odnotowano alarmujący wzrost aktywności sejsmicznej. Islandzkie Biuro Meteorologiczne zarejestrowało ponad 2000 trzęsień ziemi, z czego 1000 miało miejsce tylko w jedną noc. Intensywność tych trzęsień ziemi wzbudza obawy o możliwość erupcji wulkanu.

Słynna Błękitna Laguna, atrakcja turystyczna zlokalizowana w Grindavik, została zamknięta ze względów bezpieczeństwa. Departament Obrony Cywilnej i Sytuacji Nadzwyczajnych ogłosił stan wyjątkowy ze względu na intensywne trzęsienie ziemi w Sundhnjukagigar, położonym na północ od Grindavik. Osuwiska w Reykjanes dodatkowo utrudniają sytuację, a ewakuacja bydła i zwierząt hodowlanych z zagrożonych obszarów staje się niemożliwa.

Grindavik, położony zaledwie 3,5 km na południowy zachód od epicentrum wstrząsów, intensyfikuje plany ewakuacji przed możliwą erupcją. Islandzka Służba Meteorologiczna ostrzega, że erupcja może nastąpić „w ciągu kilku dni”, co skłania do podjęcia środków zapobiegawczych dla bezpieczeństwa mieszkańców.

W stolicy Islandii, Reykjaviku, oraz na południowym wybrzeżu kraju odczuwalne były silne trzęsienia ziemi. Uszkodzenia

infrastruktury, w tym zamknięcie kluczowych dróg prowadzących do Grindavik, zwiększają obawy. Aktywność sejsmiczna trwa od końca października, a akumulacja magmy pod powierzchnią ziemi wskazuje na możliwość erupcji.

Chociaż Islandzkie Biuro Meteorologiczne sugeruje, że erupcja może nastąpić w ciągu kilku dni, a nie godzin, obszar jest ściśle monitorowany. Najbardziej aktywny obszar sejsmiczny nie jest obecnie skierowany w stronę Grindavik, co stanowi pewną pociechę dla mieszkańców.

Po wiekach spokoju na półwyspie Reykjanes, od 2021 roku doszło do trzech erupcji. Na szczęście miały one miejsce w odległych lokalizacjach i nie stanowiły bezpośredniego zagrożenia dla ludzi ani infrastruktury krytycznej. Elektrownia geotermalna Svartsengi, kluczowa dla regionu, opracowała plany awaryjne, aby chronić elektrownię i jej pracowników w przypadku erupcji.

Islandia, znana jako „kraina ognia i lodu”, ma 33 aktywne systemy wulkaniczne i jest domem dla największej liczby aktywnych wulkanów w Europie.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)